

Telegram Coffina do Stalina

Czy Truman dotrzyma obietnic przedwyborczych

WASZYNGTON 11.11 (API). Możliwość spotkania się prezydenta Trumana z generalisimumem Stalinem, wyrażona przez dziennikarza amerykańskiego Coffina, odbiła się szerokim echem na całym świecie. Korespondenci prasowi donoszą, że opinia publiczna przywitałaby z największym zadowoleniem takie spotkanie. W środę wieczorem Coffin wystosował telegram do generalisimuma Stalina, w którym pyta, czy Stalin zgodziłby się na konferencję z prezydentem Trumanem „w miejscu uzgodnionym przez obie strony“.

Telegram Coffina brzmi: „Prezydent Truman stwierdził niejednokrotnie, zarówno przed jak i po wyborach, że wielkim zadaniem jego rządu jest pokój dla całego świata. Czy w świetle tych oświadczeń zgodziłby się Pan spotkać się z prezydentem Stanów Zjednoczonych w miejscu uzgodnionym przez obie strony w celu omówienia bez uprzedzeń sposobów i dróg osiągnięcia tego ideału?“

Coffin podkreślił, że wysłał swą depeczę za aprobatą naczelnego redaktora „Washington Times Herald“. Tymczasem jednak w Waszyngtonie p. o. ministra spraw zagranicznych Lovett oświadczył, że nie mu nie wiadomo, by prezydent Truman planował tego rodzaju spotkanie.

Korespondenci prasowi przypuszczają w związku z tym, że najwidoczniej, pomimo szermowania hasłami pokojowymi przez Trumana w okresie przedwyborczym, polityka zagraniczna nie zmieni się. W kołach waszyngtońskich stwierdza się, że amerykańska opinia publiczna jest zaskoczona zaprzeczeniem Lovetta. Korespondent United Press pisze, że „przeciętny obywatel amerykański uważa, iż Waszyngton powinien być podjął natychmiast tego rodzaju inicjatywę, a przynajmniej nie rozwlekać od razu(!) na dzieć milionów ludzi“. W Waszyngtonie oczekuje się osobistego oświadczenia Trumana, które sądząc z jego obietnic przedwyborczych i ostatniej kontrowersji z Marshalllem w sprawie wysłania misji pokojowej do Moskwy, może się różnić od stanowiska departamentu stanu, reprezentowanego przez Lovetta. Korespondent podkreśla dalej, że Truman nie będzie mógł wycofać się tak łatwo ze swych przedwyborczych zobowiązań do prowadzenia walki o pokój, gdyż zdaje on sobie sprawę, że został wybrany właśnie dzięki tym obietnicom. „Nacisk opinii amerykańskiej może być tak silny — stwierdza korespondent „United Press“ — że Truman nie będzie się mógł uchylić od zrealizowania swych przedwyborczych założeń“.

Oświadczenie Wallace'a:

„Jeśli Vinson zastąpi Marshalla będzie to rezultat naszej kampanii“

PARYŻ, 11.11 (PAP). Dziennik „Ce Soir“ zamieszcza wywiad swego korespondenta Johanna Steela z Wallace'em, który oświadczył, że partia postępowca pozostaje nadal najistotniejszym elementem życia politycznego w Ameryce. Nie zawróci ona z dotychczasowej drogi uwładniania Amerykanom, skąd błądnie zło w Stanach Zjednoczonych.

W dalszym ciągu Wallace stwierdza, że kampania partii postępowej zmusiła partię demokratyczną do zaangażowania się w dyskusji nad problemami, które były dotychczas przemilczane. Wallace podkreśla, że zwycięstwo swoje Truman zawdzięcza operowaniu hasłami partii postępowej. Jeżeli przewodniczący Sądu Najwyższego Vinson został nie rzeczywiście wybrany na miejsce Marshalla, będzie to bezpoczynnym rezultatem naszej kampanii — powiedział Wallace.

Zaznaczając, że problemy istniejące na płaszczyźnie polityki wewnętrznej, jak i międzynarodowej Stanów Zjednoczonych, pozostają te same, Wallace podkreślił, że partia postępowca będzie działała w tym kierunku, aby prezydent Truman przypomniał sobie o obietnicach, które uczynił podczas kampanii wyborczej.

Nawiązując do planów działalności partii postępowej na najbliższą

przyszłość, Wallace zapowiedział czynny udział w wyborach burmistrza Nowego Jorku. Jako kandydata partia postępowca wysunie Victo Marcantonio.

Waszyngton i Londyn nie liczą się z Paryżem

Ostry protest Francji przeciw oddaniu przemysłu kapitalistom niemieckim

BERLIN 11.11 PAP. — Urzędowo podano do wiadomości we Frankfurcie, że władze brytyjskie i amerykańskie w Niemczech postanowiły przekazać w ręce niemieckie zarząd przedsiębiorstw przemysłu węglowego i stalowego Zagłębia Ruhry bez pozabawienia ich właścicieli prawa własności. Decyzja władz angielskich zapadła wbrew energicznemu sprzeciwowi Francuzów, którzy obawiają się odrodzenia potęgi przemysłowej Niemiec.

We Frankfurcie decyzja władz angielskich oceniana jest, jako olbrzymie zwycięstwo kapitalistów amerykańskich. Wiadomo bowiem, że w ciągu ubiegłych trzech lat kapitał amerykański wykupił całkowicie lub też nabył znaczne udziały w przedsiębiorstwach niemieckich. Obecnie kapitaliści amerykańscy będą mogli eksploatować

te przedsiębiorstwa nie podlegając żadnej kontroli ze strony Wielkiej Brytanii i Francji.

Korespondent PAP donosi, że wiadomość o decyzji Anglosasów w sprawie zwrotu zakładów przemysłowych Bizanii Niemcom — wywołała głębokie oburzenie francuskiej opinii publicznej.

W kołach politycznych podkreśla się, że decyzja ta stanowi jaskrawe naruszenie uchwał londyńskich oraz licznych przyrzeczeń, jakie Francja otrzymała w sprawie udziału w kontroli przemysłu Zagłębia Ruhry.

Anglosasi skłonili Francję do prowadzenia polityki, zmierzającej do wcielenia strefy francuskiej do Bizanii przyrzekając wzajemian za to udział Francji w kontroli potencjału przemysłowego Zagłębia Ruhry. Rząd francuski podjął w związku z tym przygotowania do przyłączenia strefy francuskiej do Bizanii i zniósł granicę między strefą francuską a Bizanią. Okazuje się obecnie, że Francja wzamian za to nie otrzymała udziału w kontroli przemysłu zwróconego Niemcom jest bowiem obecnie bezprzedmiotowy.

Zwraca się również uwagę na okoliczność, że Anglosasi zlekceważyli uchwałę francuskiego Zgromadzenia Narodowego z 17 czerwca

Węgiel idzie w świat



W środę, t. j. 10 bm. zakończyły się obrady II Ogólnokrajowego Kongresu Zawodowego Górników, o czym donosimy na str. 5-ej. Na zdjęciu — ładowanie mialu węglowego na samochody ciężarowe w kopalni „Katowice“ (Fot. API)

Strajki szerzą się nadal

Policja paryska nie dopuszcza delegacji CGT do premiera

PARYŻ, 11.11 (API). — Wielki tłum Paryżan demonstrował w środę na ulicy prowadzącej do oficjalnej siedziby premiera Queuille na znak protestu przeciwko niedopusz-

czeniu do niego przez policję delegacji CGT. W czasie demonstracji doszło kilkakrotnie do starć między tłumem a policją, która biła pałkami i kołbami.

Delegacja CGT pod przewodnictwem Eugene Henaff, sekretarza generalnego francuskich związków zawodowych pragnęła przedłożyć memoriał w sprawie ogrzewania pociągów podmiejskich wiozących ludzi do pracy.

Większość kolejarzy wypowiedziała się za strajkiem 24-godzinnym jednakże termin jego nie został dotychczas ustalony.

Strajk górników trwa tymczasem dalej. Francuska Konfederacja Pracy wezwała wszystkich do przetrwania. „Zwycięstwo nasze jest pewne — stwierdza apel — Musimy zjednoczyć wszystkie siły w walce o lepszą przyszłość dla nas i dla naszych dzieci.“

PARYŻ, 11.11 (PAP). — Komunikat związku zawodowego górników francuskich, ogłoszony w środę, piętnuje z oburzeniem postawę rządu Queuille, który w swej walce przeciwko strajkującym ucieka się do prowokacji, jak pożary w kopalniach i wykołajenia pociągów. Komunikat stwierdza, że górnicy strajkują w dalszym ciągu z tą samą wolą zwycięstwa, jak na początku strajku.

We wszystkich zagłębiach odbyły się w środę zebrania i pochody strajkujących górników, którzy, mimo interwencji policji, manifestowali przeciwko rządowi.

Akcja solidarności ze strajkującymi rozszerza się w dalszym ciągu. Zbiórka pieniężna we Francji dała już 100 milionów franków.

PARYŻ, 11.11 (PAP). — 10 listopada delegacja związków zawodowych okręgu paryskiego została przyjęta w prezydium Rady Ministrów. Delegacja złożyła memorandum, w którym wyhuszczyła następujące żądania: 1) zniesienie ograniczeń w użyciu elektryczności, 2) poszanowanie prawa strajku, 3) zapewnienie minimum płac w wysokości 15.500 franków miesięcznie.

Queuille spotka się z de Gaulle'm?

Premier nie zaprzecza

PARYŻ, 11.11 (BS). W Paryżu rozszalała się w dobre poinformowanych kołach pogłoska, że premier Queuille ma przeprowadzić w najbliższym czasie rokowania z de Gaulle'm.

Korespondent półoficjalnego „Le Monde“ zwrócił się w związku z

tym do premiera z prośbą o komentarz. Komentarz był krótki i „zagadkowy“. „Jestem szefem rządu koalicyjnego. Pozostanę wiernym swym obowiązkom i uczynię wszystko, co możliwe, aby koalicję podtrzymać“.

Walki w Korei Południowej

MOSKWA, 11.11 (PAP). Powstanie w Korei południowej rozszerza się i obejmuje obecnie prowincje: północne i południowe Denlodo. Ostre walki toczą się w okolicy miast Diryson, Kwandzu, Hogan i Teykyo, gdzie wojska rządu marionetkowego Li Syn Man

zbuntowały się i rozbroili oddziały policji. W walkach przeciwko powstańcom biorą udział wojska amerykańskie.

W związku z powstaniem wzmagają się opozycja w łonie reakcyjnych koł rządowych południowej Korei

Uchwały Zjazdu Górników

po trzydniowych obradach w Sosnowcu

Obradujący w 3 dni walny Zjazd górników, zakończony został mocnymi akordami solidarności świata pracy.

Po przemówieniu sekretarza KCZZ Geberta

Zjazd uchwalił rezolucję, potępiając ataki imperialistów amerykańskich, mające na celu obniżenie stopy życiowej klasy robotniczej i stanowiące ofensywę podżegaczy wojennych przeciwko pokojowi.

W dyskusji zabrał następnie głos przedstawiciel górników radzieckich, bohater pracy Związku Radzieckiego Boryskin, odznaczony orderem Czerwonego Sztandaru i zaszczytnym tytułem Bohatera Pracy Socjalistycznej, orderem Lenina i złotym medalem Sierp i Młot.

Po zilustrowaniu na szeregu przykładów metod współzawodnictwa, delegat radziecki podkreśla, że zarobki współzawodniczących pozwalają górnikom nie tylko na budowę własnych domów, ale i na kupno z oszczędności motocykli i samochodów.

Końcowe jego słowa brzmiały: „Nasi robotnicy, pracując dla siebie, a nie dla kapitalistów wiedzą, że im więcej wydobywa węgla, tym silniejszy będzie obóz demokratyczny milujących pokój narodów. My wojny nie chcemy, robimy wszystko co w naszej mocy, aby panował pokój. A bronimy w walce o pokój będzie zjednoczona klasa robotnicza.

Reasumując dyskusję członek prezydium KCZZ, Kratko podkreślił wagę zagadnienia przebudowy socjalistycznego naszego życia społecznego. Mówca wskazał na nowe drogi związków zawodowych w marszu ku socjalizmowi.

Rola klasy robotniczej — powiedział — rola każdej załogi fabrycznej w Polsce musi być znacznie większa niż dotychczas i to zarówno w życiu wewnętrznym fabryki, jak i w oddziaływaniu fabryki na zewnątrz. To nie tylko partia idzie ku socjalizmowi i nie tylko nawet klasa robotnicza, ale cała Polska.

Mówca wskazał za konieczne, aby w zagadnieniach produkcyjnych zwrócić więcej uwagi na krytykę oddolną i organizować w każdym oddziale zakładu pracy narady wytwórcze, w których udział wezmą wszyscy robotnicy.

Omówił również obszernie sprawę zreformowania szkolnictwa, aby dzieci wychowywane były w duchu socjalizmu.

WYBÓR ZARZĄDU

Następnie Zjazd dokonał wyboru nowego zarządu, który ukonstytuował się jak następuje:

Przewodniczący — Ryszard Nieaszperek,

50 mln. oszczędności rocznie przyniesie nowy wynalazek

Jednym z większych ulepszeń produkcyjnych, wprowadzonych ostatnio w przemyśle włókienniczym, jest wykorzystanie pomysłu inż. Józefa Obrockiego w Państwowych Zakładach Przemysłu Lniarskiego Nr. 14 w Kamiennej Górze. Inż. Obrocki stwierdził, że proces bielienia tkanin lnianych, stosowany w naszych fabrykach jest nieprawidłowy, i że przy zastosowaniu uproszczonej metody można osiągnąć lepsze wyniki pracy pod względem jakości tkanin, przy równocześnie poważniejszej oszczędności używanych chemikaliów jak i ilości czasu. Inż. Obrocki przez przeszło pół roku prowadził bardzo wnikliwe badania laboratoryjne, studiując jednocześnie b. dokładnie odpowiednią literaturę fachową niemiecką i angielską. W wyniku tych badań inż. Obrocki stwierdził, że do tej pory stosowane chemikalia były używane w nieodpowiednich ilościach i w nie odpowiednich stadiach produkcji. Stwierdził on także, iż chemikalia nie były odpowiednio zużywane, co podrażało koszty produkcji. W oparciu o swe studia laboratoryjne przystąpił inż. Obrocki do pierwej prób bielienia tkanin lnianych nową metodą na skalę techniczną. Próby te wypadły b. pomyślnie. Dzięki skróconemu trwaniu operacji bielienia osiągnięto oszczędności 28,5 proc. czasu robocznego w jednej tylko fabryce dało roczną oszczędność 750 tys. zł. Zmiana receptur rozporządzeń chemicznych pozwoliła na zmniejszenie dawek chemikaliów droższych przy zwiększeniu dawek chemicznych tańszych, co w konsekwencji obniżyło koszty produkcji o 260 tys. zł. rocznie.

wiceprzewodniczący — Maksymilian Pęta i Stanisław Kwiatkowski, sekretarz — Marian Czerwiński, zastępcy — Andrzej Duch i Maria Sławutowa, skarbnik — Albert Wosz, zastępca — Józef Wyszyński.

DEPESZE

Na cele przyjętych wniosków i rezolucji postanowiono wysłać depeszę z braterskim proletariackim pozdrowieniem do Centr. Komitetu Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Węglowego ZSRR wraz z życzeniami mi z okazji 31-ej rocznicy Rewolucji Listopadowej oraz depesze do KC PPR i CKW PPS, w których prezydium wyraża, w imieniu wszystkich członków Związku swą wielką radość z faktu wyznaczenia terminu Kongresu Zjednoczeniowego bratnich partii robotniczych po 50-letnim rozbiću.

REZOLUCJA

Na zakończenie uchwalono rezolucję, w której zebrani zajmują stanowisko wobec aktualnych zagadnień poruszanych na Zjeździe.

Wraz z całą klasą robotniczą — brzmi rezolucja — Związek Zawodowy Górników bierze czynny udział w walce klasowej, zmierzającej do ostatecznego wyeliminowania spekulantów oraz darmożądów i utrwalenia sojuszu robotniczo-chłopskiego poprzez walkę klasową z wyzyskiwaczami i bogaczami wiejskimi.

Zjazd wyraża niezłomne postanowienie kontynuowania i pogłębienia współpracy ze Związkiem Radzieckim i przesyła proletariackie pozdrowienie wszystkim związkom com zrzeszonym w Światowej Federacji Związków Zawodowych, stającym

nięgnięciem w obronie jednolitości ruchu zawodowego.

Zjazd stwierdza, że naczelnym zadaniem górnika polskiego pozostaje wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych przy jak najszerszym spopularyzowaniu i rozwoju akcji współzawodnictwa pracy oraz przestrzegania zasady wykonania tych planów w normalnych dniach roboczych.

Przodowników pracy — stwierdza rezolucja — należy otoczyć opieką zarówno w zakresie warunków pracy, jak i warunków mieszkaniowych, rodzinnych itp.

Na odcinku metod pracy Zjazd polecił Zarządowi Głównemu większe niż dotychczas zainteresowanie się zdobyciami radzieckich górników w tej dziedzinie oraz zaznajomienie górników polskich z metodami pracy stachanowców radzieckich, czego dotychczas nie czyniono.

Państwu - społeczeństwu - sobie

Dalsze deklaracje jednoczącego się świata pracy

Dalsze zakłady pracy w całej Polsce deklarują w odpowiedzi na apel górników przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych dla uczczenia zjednoczenia partii robotniczych.

Ponadto załogi fabryk włókienniczych w Łodzi, przyjmując zobowiązania produkcyjne, powołały jednocześnie specjalne komitety koordynacyjne, których zadaniem jest śledzenie przebiegu procesu produkcji i codzienne określanie stopnia wykonania planu zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym oraz publikacja tych danych.

Spośród napływających nowych zgłoszeń wymieniamy najliczniejsze i najofiarniejsze zespoły:

161 nowych zespołów murarskich współzawodniczy

Jak wynika ze sprawozdań Zw. Zaw. Rob. Budowl. w październiku przystąpiło do współzawodnictwa pracy 161 zespołów robotników budowlanych, w większości murarzy. Współzawodnictwem objętych zostało nowych 36 większych budowli w Warszawie. W zespołach tych współzawodniczy razem 639 osób.

Ogólna liczba robotników budowlanych współzawodniczących w Warszawie wynosi w chwili obecnej ponad 3 tys.

Drugie z kolei etapy współzawodnicstwa pracy zakończyło w ubiegłym miesiącu w Warszawie 280 robotników budowlanych, pracujących w 31 zespołach.

Ulepszone metody badań stosuje Laboratorium Akademii Górniczo-Hutniczej

W Akademii Górniczo-Hutniczej dokonano ostatnio otwarcia 3 nowych laboratoriów. Na szczególną uwagę za

śluje laboratorium przy zakładzie mechanicznej obróbki materiałów. Budowę jego rozpoczęto dostawie z niego go, obecnie zaś jest to najlepiej wyposażone laboratorium tego typu w Polsce.

Laboratorium dysponuje trzydziestu najnowocześniejszymi obrabiarkami, które umożliwiają studentom AGH zapoznanie się z mechaniczną obróbką materiałów. W laboratorium ulepszona została metoda uczonego holenderskiego określania trwałości narzędzi; nosi ona obecnie nazwę metody Van-Dongena-Biernawskiego. Drugim wynalazkiem prof. Biernawskiego jest uzupełnienie stosowanego powszechnie w ZSRR tzw. interferometru liniaka, służącego do określania gładkości obrabianych powierzchni. Oba wynalazki uzupełniają się i tworzą razem całość, pozwalając na przeprowadzenie znacznie dokładniejszych pomiarów niż przy pomocy aparatów używanych w Stanach Zjednoczonych i Anglii.

GLICERYNA TECHNICZNA

DO CHŁODNIC SAMOCHODOWYCH

Do nabycia we wszystkich Oddziałach i Pododdziałach

Centrali Handlowej PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Robotnik pomaga chłopu

Robotnicy wrocławscy rozpoczęli już akcję opieki nad wiejskimi ośrodkami maszynowymi. W niedzielę 31 października wyruszyli z Wrocławia pierwsze ochotnicze brygady robotników do poszczególnych ośrodków. W następną niedzielę, 7 listopada, wyruszyły w teren brygady nie tylko z Wrocławia, ale z niektórych innych miast. Akcją, którą kieruje OKZZ Wrocław, obejmie w najbliższym czasie wszystkie wiejskie ośrodki maszynowe na Dolnym Śląsku, których w chwili obecnej jest 153. Pomyślana jest tak, że robotnicy nie tylko dokonają doróżnych remontów, ale poszczególne brygady będą się stale opiekować przydzielonymi sobie ośrodkami.

Podjęta akcja ma ogromne znaczenie pod każdym względem — politycznym, społecznym i gospodarczym. Przyniesie ona nie tylko realną pomoc biednemu chłopu, ale będzie także przez konserwację ośrodków ważnym czynnikiem w przebudowie stosunków na wsi. Małorolny chłop, nie posiadający żywej siły pociągowej ani żadnych maszyn rolniczych, może uprawić swój kawałek ziemi albo przy pomocy ośrodka maszynowego albo przy „pomocy” bogatego sąsiada, który mu wypożyczy konia, czy krowę na lichwiarski procent, uzależniając go przez to od siebie gospodarzo i społecznie, i czyniąc zeń przedmiot wyzysku. Ośrodek maszynowy, należycie zaopatrzony i należycie funkcjonujący, wyzwala małorolnego chłopca spod opieki bogatego „do brodzieja” — ale ośrodków maszynowych jest u nas jeszcze za mało, bardzo często nie mają jeszcze należycie wyszkolonego personelu i nie rzadko znajdują się w epiklanym stanie.

Brygada robotnicza z „Pa-Fa-Wagu”, która przybyła do ośrodka w gminie Owczary, znalazła tam prawie wszystkie maszyny w stanie wymagającym większego albo mniejszego remontu, tym czasem w ośrodku nie ma ani jednego mechanika ani w ogóle warsztatu. Brygada musiała zacząć od organizacji i urządzenia warsztatu, czego oczywiście nie można dokonać na poczekaniu, i od takich prymitywnych pouczeń, że w żadnym wypadku nie wolno zostawiać maszyn na polu, gdzie one na deszczu rdzewieją i niszczeją. Tu okazało się, że ośrodek nie ma odpowiednich szpec na pomieszczenie maszyn. A bogaci chłopcy we wsi, którzy mają szopy, nie chcą ich udzielić ośrodkowi.

Wrogą stosunek bogatych chłopów w Owczarach do przybyłych tam robotników wrocławskich — według relacji prasowych — przejawiał się od razu i wyrażał się w głośnym wypowiedzianiu różnych zgryźliwych uwag. Bogacze owczarscy rozumiećli najwidoczniej, że m. in. chodzi tu także o niezależnienie od nich chłopów małorolnych. Ale oczywiście stawiane przez nich przeszkody nie zahamują tej akcji, zwłaszcza że są także ośrodki, gdzie ludność witała przybyłych robotników bardzo serdecznie i wykazuje dokładne zrozumienie rzeczy.

Robotnik, który poświęca swój wolny od pracy zawodowej dzień, aby pomóc ciężko pracującemu małorolnemu chłopu, daje nie tylko dowód swej wielkiej ofiarności na cele publiczne, ale także wyraża w czynie, czym jest dla niego sojusz robotniczo-chłopski. Sojusz ten już dotychczas dał wielkie i piękne rezultaty i w miarę swego zacieśniania się da jeszcze większe. Ale akcji konserwowania narzędzi i maszyn w ośrodkach wiejskich, bezylatnie i ochotniczo prowadzonej przez zorganizowanych politycznie robotników, musi towarzyszyć akcja oczyszczania spółdzielczych ośrodków maszynowych z elementów kapitalistycznych i spekulanckich. Pod tym względem niezmiernie wiele zależy będzie od wyniku wyborów do gminnych i powiatowych władz Samopomocy Chłopskiej.

Najmici pióra na niemieckim żołdzie przed sądem w Częstochowie

Jak to sygnalizowaliśmy wczoraj sąd okręgowy w Częstochowie przystąpił do sadzenia zespołu redakcyjnego, „Kuriera Częstochowskiego”, wydawanego przez Niemców w czasie okupacji i propagującego zbrodniczy hitleryzm. Odczytany na wstępie akt oskarżenia

stwierdza: Pierwszy numer szmatławego pióra ukazał się w Częstochowie już w dniu 14 września 1939 r. Zespół redakcyjny przystąpił do pracy już 9 września 1939 r. Niemcy zabrali urzędzenia techniczne ukazującego się przed wojną w Częstochowie „Gońca”, którego redaktora osadzili w obozie koncentracyjnym. Redakcja pisma, przedstawiająca czytelnikom perspektywy przyszłości cytowała m. in. słowa Franka: „Polska jako twór sztuczny skierowany przeciwko Niemcom nie powstanie już nigdy” oraz „każdy, kto podniesie rękę przeciwko porządkowi i niemieckiej suwerenności zapłaci za to życiem”.

„Kurier Częstochowski” przez cały czas swego istnienia rozwijał szeroko akcją propagandową za wyjątkiem ludności polskiej na roboty do Rzeszy, a także usiłował za wszelką cenę wpoić w społeczeństwo polskie przekonanie, że Niemcy wojnę wygryją. Ostrze swych ataków zwrócił „Kurier Częstochowski” przeciwko sprzymierzonemu, a zwłaszcza Związkowi Radzieckiemu.

Zasiadający na ławie oskarżonych Józef Stanisław przeszedł kolejno od pracy lokalnego sprawozdawcy na stanowisko redaktora politycznego, a następnie redaktora naczelnego całego pisma.

Stanisław Homan, który przed wojną był korespondentem „Dziennika Poznańskiego” zaoferował również swe usługi Niemcom, zapewnijając w podaniu, iż jako wykwalifikowany dziennikarz będzie obowiązków swoje wypełniał jak najstaranniej. W artykułach swych ostro atakował tych, którzy „podkopują przyjaźń obu zespólnych przez wydarzenia historyczne narodów — Niemców i Polaków” i groził im, że w przyszłości los ich będzie nie do pozazdroszczenia. Homan posuwał się aż do prowokacji, drukując w odcinkach sfabrykowane przez siebie pamiętniki słynnego lotnika polskiego Kubali, które oczywiście napisane były pod kątem widzenia niemieckiej propagandy.

Również przedwojennym dziennikarzem był syn naczelnego redak-

tora Zdzisław Stanisław, którego zaangażowanie obwieściła głośno redakcja „Kuriera Częstochowskiego” pisząc: „z zadowoleniem notujemy fakt stopniowego powrotu do swego prawdziwego zawodu byłych polskich dziennikarzy”. Stanisław jawnie uprawiał apoteozę hitlerowskiej przemocy, nawołując czytelników do „pogodzenia się z rzeczywistością, której nie można odrzucić”.

Ryszard Jeliński redagował „Dodatek dla katechików” i przez dwa i pół roku swej pracy w „Kurierze Częstochowskim” zamieszczał w nim aż 548 artykułów. Współpracownikiem tego „Dodatku” był Stanisław Jucha vel Śnieżyński.

Redakcja „Kuriera Częstochowskiego” ogłosiła w r. 1941 konkurs powieściowy, którego potrzebę uzasadniła tezą, że „pisarz polski nie powinien milczeć, lecz za przykładem swych niemieckich kolegów stanąć do pracy, aby w nowych warunkach tworzyć nową literaturę”. Utwór miał być pisany „w gwarze ludności zamieszkującej Generalne Gubernatorstwo” a autorem jego mógł być „każdy Polek i aryjczyk”.

Do konkursu tego stanął przedwojenny dziennikarz Tadeusz Starostek, którego utwór tak się podobał, iż rychło nawiązano z nim stałą współpracę, nazywając go w korespondencji urzędowej „dzielnym polskim redaktorem”.

Oskarżona Janina Tomza, w artykułach swych twierdziła, że „zwy cięstwo Niemców jest zapowiedzią lepszej przyszłości”, a także przedstawiała zachowanie się niemieckich żołnierzy w Polsce jako wzór

humanitaryzmu, podczas, kiedy żołnierzom polskim zarzucała uprawianie rozbojów.

Stanisław Mróz vel Henryk Konrad zamieszczał regularnie artykuły polityczne podobnej treści.

OSKARŻENI MÓWIĄ

Po odczytaniu aktu oskarżenia i krótkim jego omówieniu przez prokuratora, badani byli oskarżeni.

Stanisław Homan, przyznał się do popełnionych przestępstw, tłumacząc się, że załamano się nerwowo pod wpływem wiadomości o klęsce Francji w roku 1940 i „postawił na Niemców”.

Oskarżony Zdzisław Stanisław, redaktor polityczny pisma, wybrał przed Sądem metodę całkowitej negacji zarzucanych mu czynów. Mętnie tłumaczył on, że został odkomenderowany do pracy w prasie okupacyjnej przez ruch oporu. Stanisław gwałtownie zaprzecza, jakoby pod pisywane przezeń plugawo artykuły wyszły spod jego pióra, wyjaśniając, że są to tylko tłumaczenia.

Rozprawie, która potrwa przypuszczalnie około 5 dni, przysłuchują się wyżsi urzędnicy Ministerstwa Sprawiedliwości, pełnomocnicy do spraw ścigania kollaborantów z prokuratorem Gubińskim na czele.

Obecność wielu dziennikarzy, reprezentujących wydawnictwa prasowe z różnych stron Polski, świadczą o zainteresowaniu pracowników prasy polskiej sprawą ukarania tych nielicznych dziennikarzy, którzy poszli na współpracę z okupantem.

Rozprawa trwa.

Zeusząd o wszystkim

▲ Milion zł. grzywny zapłaci współwłaściciel firmy „Ślaski Trust Spożywczy w Katowicach”, Marcin Niewolnik, za spekulację masłem i tłuszczem.

▲ W Morskim Urzędzie Rybackim w Szczecinie odbyła się konferencja z udziałem wiceministra Żegluga dr. Widywskiego, mająca na celu zaktywizowanie połowców i przeprowadzenie analizy wykonywanych inwestycji dla rybołówstwa dalekomorskiego w okręgu szczecińskim. W obradach wzięli udział przedstawiciele wszystkich zainteresowanych sprawami rybołówstwa instytucji i przedsiębiorstw oraz zrzeszeń rybackich i kontrolerów rybołówstwa morskiego.

▲ Delegacja pożarnictwa Czechosłowacji przybyła na wybrzeże polskie, gdzie zabawi kilka dni, zwiedzi porty i będzie obecna na pokazach pożarnictwa portowego.

▲ Za malwersacje w Centr. produktach naftowych w Bydgoszczy, sąd skazał b. dyrektora Czesława Zamiarę na karę 10 lat więzienia, dyspozytora benzyny Tupełkę na 8 lat, kierownika stacji benzynowej Koniecznego oraz wice dyrektora Pawła Santariusza na 5 lat, maga-

zyniera Władysława Concerzewicza i referenta składowego Mariana Nowaka na 4 lata, i kierownik stacji benzynowej Skotnickiego na 3 lata więzienia.

WYCHOWANIE fizyczne i SPORT

PIĘŚCIARZE CZECHOSŁOWACJI WYGRYWAJĄ W WARSZAWIE 10 — 6

Międzynarodowe spotkanie pięściarskie między reprezentacjami Czechosłowacji Środkowej i Polski Środkowej przyniosło niezbyt zaskakujące zwycięstwo drużynie czeskiej 10:6.

Sędziowie tego meczu raz jeszcze „popisali się” mylnymi orzeczeniami, a organizatorzy udowodnili raz jeszcze, że nie potrafią organizować. Przed wejściem wielka ilość pilnujących porządku nie pozwalała wejść na salę, gdzie znów mając bilet nie można było znaleźć swego miejsca i żadnego porządkowego, który mógłby usunąć intruzów zajmujących ławki. WOZB dając dzień nikarzom bilety powinno zainteresować się również umożliwieniem im pracy.

Poziom walk dość przeciętny. Czesi wystąpili w podobnym składzie jak w Poznaniu, z tym, że w wadze piórkowej zamiast Kellnera walczył Matejczik. W drużynie polskiej najlepiej wypadli Kasperczak w muszej niezasłużenie przegrywając z Majdlochem i młodym Kaźmierczakiem w lekkiej, wygrywając z Sadekiem. Ze „starej gwardii” dobrą kondycją i formą wykazali się Koleczyński w średniej i Czortek w piórkowej.

Z Czechów najbardziej podobali się Majdloch, Svarko i Livansky. Wszyscy pięściarze czescy są szybsi od Polaków i dobrzy kondycyjnie, ale wyszkoleniem technicznym nie mogą imponować. Poza tym walczą dość nieczysto.

Wyniki techniczne walk: W muszej Majdloch (CSR) po wyrównanej i b. ładnej walce niezasłużenie wygrał z Kasperczakiem (Polska). W koguciej Muslay (CSR) po nieciekawej bijatyce niezasłużenie przegrał z b. słabym Tyczyńskim (P). W piórkowej Matejczik (CSR) zdobył punkty walikowerem z powodu nadwagi Czortka (P), a w towarzyskim spotkaniu został wysoko wypunktowany przez Polaka.

W lekkiej Sadek (CSR) przegrał z cydowanie na punkty z młodym, obiecującym Kaźmierczakiem (P), który za demonstrował ładny boks, wygrywając wszystkie starcia. Beznadziejnie zapasy oglądać trzeba było w wadze półśredniej podczas walki Krocaka (CSR) z Olejnikiem (P), wygranej zasłużenie przez Czecha.

W średniej Koleczyński (P) wypunktował Svarkę (CSR), przy czym Czechi w ostatnim starciu byli przez chwilę na deskach i skończyli walkę zupełnie wyčerpani. W półciężkiej Rademacher (CSR) pokonał na punkty Archadzięgo (P), mając go w 3-cim starciu do 9-ciu na deskach.

W ciężkiej Livansky (CSR) po wyrównanej walce niezasłużenie wygrał z Szymurą (P), który miał lepszą końcówkę. Obaj pięściarze skończyli spotkanie b. wyčerpani.

Sędziowali w ringu na zmianę Vallecky (CSR) i Neuding (Polska), a na punkty Nagy Lajos (Węgry), Bem (CSR) i Rutkowski (Polska). Wadźów ok. 5 tys. (mw).

SZTAFETY SPORTOWCÓW W DNIU ZJEDNOCZENIA PARTII ROBOTNICZYCH

W dniu zjednoczenia Partii Robotniczych 8 grudnia b.r. przybędą do Warszawy sztafety młodzieżowe z 8 krańców Polskich, mianowicie z Gdańska, Olsztyna, Białegostoku, Lublina, Rzeszowa, Katowic, Wrocławia i Szczecina.

Na trasie ok. 3.200 km. weźmie udział około 8 tys. młodzieży obojga płci. Wszystkie trasy podzielone są na etapy, które obliczone są do przebiegnięcia w ciągu jednego dnia.

W KILKU WIERSZACH

Nie ma wiadomości o zaginionych hokeistach czeskich. Intensywne poszukiwania lotnictwa angielskiego, aby odnaleźć zaginiony samolot z 6-ciu reprezentantami hokejowymi Czechosłowacji, nie dały wyniku. Zarówno ministerstwo cywilnego lotnictwa, jak i RAF do dzisiaj nie miały pewnych wiadomości co do losu zaginionego samolotu.

Kolarze i działacze budują tor. Komitet budowy toru kolarskiego w Warszawie apeluje do wszystkich kolarzy, działaczy kolarskich i sympatyków o zgłoszenie się w dniach 14—21 bm. o godz. 9 na terenie budowy toru za parkiem Pałeczkowskiego. Požadane jest przyniesienie ze sobą łopaty lub kilofa. Od ofiarności wyżej wymienionych zależy wykonanie niezbędnych prac przed okresem zimowym.

Zatwierdzony rekord kolarski. Zarząd PZKol zatwierdził rekord Polski na 4 tys. m. na torze, ustanowiony przez Beka (EKS) we właściwym czasie 5:37,6.

Nowy rekord ZSRR. Podczas zawodów radzieckich dzwignaczy ciężarów w Gorkij, rekordzista ZSRR Ivan Malcew ustanowił nowy rekord ZSRR w wadze ciężkiej, podnosząc lewą ręką 777.600 kg. Należy podkreślić, że w roku bieżącym Malcew poprawił już po raz trzeci rekord radziecki w tej wadze.

Szwecja gromi Irlandię. W międzynarodowym spotkaniu pięściarskim Szwecja pokonała Irlandię 12:4.

Dyskwalifikacja działacza. PZKol zdyskwalifikował na 1 rok wiceprezesa administracyjnego poznańskiego okręgowego Związku Kolarskiego, Jana Rypskiego za niewłaściwe zachowanie się w stosunku do członków zarządu WOZKol podczas wyścigu „Expressu Poznańskiego”.

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

ZGUBIONO legitymację Liceum Administracyjnego Sobczak Józef. Marki Piłsudskiego 61. Kr. 3788-1

Mieszkania dla robotników buduje „Solvay”

W trosce o polepszenie warunków bytu klasy robotniczej, dyrekcja zakładu „Solvay” w Mątwach wspólnie z radą zakładową zaprojektowała dostarczenie mieszkań 200-tu rodzinom robotniczym. W chwili obecnej fabryka buduje 2 domy przy stacji kolejowej w Mątwach. W roku 1949 zakłady „Solvay” wybudują na terenie dawnej cukrowni Dom Kultury, w którym znajdują pomieszczenie fabryczne organizacje

partyjne, społeczne, kluby sportowe i zespoły świetlicowe. Obok Domu Kultury zbudowany będzie stadion sportowy. Prowadzone są również prace przy układaniu nowych nawierzchni i bruków ulicznych. W ostatnim czasie fabryka wyłożyła kostkami betonowymi i chodnikami produkowanymi we własnym zakresie, ulice: Fabryczną, Staropoznańską i Przemysłową.

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY MOSTÓW I KONSTRUKCJI STALOWYCH

„MOSTOSTAL”

ZABRZE, ul. Wolności 262, telef. 31-34

ZAKUPI NATYCHMIAST

KABEL W OPONIE GUMOWEJ 3x25 mm. kw. CU w jednym odcinku 120 mb. lub w dwóch odcinkach 80 i 40 mb. Oferty wraz z próbka należy składać pod w.w. adresem najpóźniej do dnia 20.11.48 r Kr 3786-1

Konkurs S. A. R. P. Nr 168

na projekt szkicowy gmachu Ministerstwa Skarbu w Warszawie, W części powszechnej Konkursu zostały przyznane nagrody:

I nagroda wys.	300.000 zł	pracy nr 12
II „ „ „	150.000 „	„ „ 9
III „ „ „	100.000 „	„ „ 10
zwrot kosztów	50.000 „	„ „ 13

Zakupiono prace nr 5 oraz nr 7 po 75.000 zł. każda.

W części zamkniętej Konkursu nie przyznano nagrody honorowej.

Wszystkie prace zostaną wystawione na widok publiczny w siedzibie S. A. R. P. ul. Foksal 1-2-4 począwszy od dnia 12 listopada rb.

Sprzeciwu na piśmie i podpisane przyjmuje Sekretarz Konkursu w dniu 16 listopada w godz. 12—14 w siedzibie S.A.R.P.

Publiczne otwarcie kopert z nazwiskami laureatów a następnie omówienie i dyskusja nad wynikami Konkursu odbędą się w dniu 18 listopada rb. o godz. 18-tej na wystawie.

Sekretarz Konkursu
Wojciech Piotrowski
inżynier architekt

Kr. 3791-1

ROSYJSKIE — FRANCUSKIE — ANGIELSKIE KSIĄŻKI — CZASOPISMA

POLECAJĄ KSIĘGARNIE

SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

„CZYTELNIK”

w WARSZAWIE: ul. Marszałkowska Nr. 62, Duszynskiego Nr. 14

CENTRALA TEKSTYLNA

SKŁADNICA GUZIKÓW I ARTYKUŁÓW POKREWNYCH W ŁODZI, UL. WIĘCKOWSKIEGO 35 tel. 215-30

SPRZEDAJE

ZAKŁADOM WYTWORCZYM I KUPCOM

GUZIKI W BOGATYM ASORTYMENTCIE
FOREMKI DREWNIANE DO OBCIĄGANIA MATERIAŁEM
ZAMKI BLYSKAWICZNE
DRUTY TRYKOTARSKIE
SZYDEŁKA
SPRZĄCZKI KRAWIECKIE
HAFTKI
SPINKI KOŁNIERZYKOWE I MANKIETOWE
INNE ARTYKUŁY POKREWNE Kr 3787-1

Pożyteczną lekturę i miłą rozrywkę znajdują starsze dzieci

w „Przyjacielu”

ustrowanym tygodniku. Cena egz. 15 zł.

Kr. 3766-6

NA MIESCIE mówią..

ZE TUMANAMI kurzu dęta wczoraj szał wicher przez Warszawę. Te tuman kurzu pochodziły z nieuprzątniętych jeszcze ruin. ZOM od dawna już zarządził polewanie ulic wodą, tłumacząc się tym, iż lada dzień może „chwycić” mroź i stworzyć na polanych ulicach gołedz. Można by jednak obficie skrocić sterty ceglanego i tynkowego gruzu. Niech sobie nawet zamarzają, będzie tylko mniej kurzu, a po gruzach i tak wiatr nie chodzi.

Budujemy mosty „Poniatowskiego” i „Słaski” to jeszcze nie wszystko

Zwiększające się tempo prac przy budowie trasy W-Z, przede wszystkim zaś przy budowie mostu Słaskiego, już dziś gwarantuje nam, iż zarówno cała trasa jak i nowo most zostaną oddane do użytku najpóźniej w lipcu przyszłego roku. W lipcu więc Warszawa uzyska nowe połączenie z Pragą, przez co odciążą się znacznie most Poniatowski. Z wybudowaniem mostu

Słaskiego stolica wróci do przedwojennego stanu swych mostów. Jednocześnie bowiem zakończona została odbudowa mostu średnicowego. Czy na tym zamknięty zostanie nasz program budowy połączeń przez Wisłę? Najprawdopodobniej — nie.

Warto zwrócić uwagę, iż obecnie, przy istnieniu mostu Poniatowski i mostu pontonowego, natężenie ruchu kołowego na tym pierwszym w pełnych godzinach dnia sięga przepływu trzech tysięcy pojazdów na godzinę. Wszelkie, nawet drobne uszkodzenie jezdni tego mostu stałoby się prawdziwą katastrofą komunikacyjną miasta. Co prawda w roku przyszłym będziemy już rozporządzali drugim mostem kołowym, który będzie lepiej przystosowany do swych zadań od starego „Kierbedzia”. W założeniach jednak urbanistycznych most Słaski będzie raczej spełniał rolę linii tranzytowej, a w pewnej tylko mierze zadania połączenia lokalnego z Pragą (z wyłączeniem oczywiście bezpośredniego połączenia z tym przedmieściem Nowego Świata i Krak. Przedmieścia). W tym stanie rzeczy nawet wybudowanie nowego mostu nie wyczerpuje całości problemu dobrego połączenia obu brzegów Wisły. W nowym bowiem planie urbanistycznym Praga z roli zapomnianego przedmieścia ma przejść do roli części stolicy.

MEGAN Dziennik Zarządca

Na odbudowę

Zebranie zagałło Miecio:
— Wstyd powiedzieć, ale minął wrześniowy, październik minął, listopad...
— Streszczaj się — ziewnął Jajus.
— W ogóle mogę nic nie mówić, obrazził się Miecio. Zabieram swoje pióro i idę.
— Nonsens — zdecydował się Chocim — w burdzo ciekawy sposób podchodzisz do zagadnienia mijania miesięcy. Mów dalej. A te pół litra to raczej wystaw za okno, bo w pokoju chłodno...
— Niech będzie — zgodził się Miecio. I mówił dalej:
— Minął wrzesień, październik minął, mija listopad — a który z was spełnił swój obowiązek obywatelski, społeczeństwu obowiązek każdego Polaka? Który z was pomyślał o tym, żeby swoją cegiełkę dołożyć również do... tego... spontanicznie... no, gdzie należy? Który z was ofiarował dzień pracy na odbudowę Warszawy? Mówcie!

Podziemny korytarz odkryto przy trasie W-Z

Podczas prowadzonych obecnie robót przy rozbiórce odkopanych fundamentów nie istniejącej już budowli klasztoru Bernardynek (przy Placu Zamkowym) poza dawnymi grobnymi zakonnicy natrafiono na do brzo zachowany korytarz podziemny. Korytarz ten, wysokości półtora metra i szerokości ponad metr,

damentów pod słupy wiaduktu. Ku południowi biegnie on w prostej linii na Pałac Kazimierzowski (Uniwersytet) na Krak. Przedmieściu.

Jakim celem służył ten korytarz, trudno w tej chwili stwierdzić. Nie wydaje się jednak, aby to był kanał ściekowy Zamku. Raczej jest to przejście podziemne. Poblężne badania wykazały, iż na swym odcinku przy fundamentach klasztoru korytarz został zbudowany mniej więcej w okresie panowania Jana Kazimierza (1648 — 1668 rok). Odcinek korytarza biegnący pod dawnym wiaduktem Pancera jest pochodzenia późniejszego, najprawdopodobniej powstał w czasach Stanisławowskich. Trwają obecnie badania mające na celu dokładne określenie przyczyn, dla których zbudowano to podziemne przejście.

Dlatego regionalny plan Warszawy



Prace przy rozkopywaniu fundamentów dawnego klasztoru Bernardynek. Tutaj przypadkowo odkryto podziemne przejście do Zamku.

jest cały zbudowany z cegły. Od piwnicy klasztoru korytarz biegnie w linii prostej do ruin Zamku. Leżący tu gruz nie pozwolił na zbadanie, jak przebiega ten korytarz przez teren zamkowy.

Na podobny korytarz, prawdopodobnie dalszy odcinek korytarza biegnącego od klasztoru, natrafiono pod dziedzińcem pałacu Pod Blachą. Stąd można przejść korytarzem aż na ul. Mariensztadt, gdzie znowu przerywają go mury jednej z zawałonych kamieniczek. Biegący pod dawnym wiaduktem Pancera podziemny korytarz został uszkodzony w dwu miejscach, najprawdopodobniej podczas kopania fun-

Pałac Staszica odzyskuje fronton

Pomnik Kopernika stoi od kilku tygodni na tle drewnianych, drabiniastych rusztowań, które okryły remontowany od dłuższego czasu Pałac Staszica na Krakowskim Przedmieściu. Z za belek wyłaniają się już kolumnadą frontonu pierwsze odrestaurowane partie kamiennych płaskorzeźb, a poniżej stale jeszcze trwają prace przy doprowadzeniu do porządku wyglądu poważnie zniszczonych piłastrowych kolumn. Znikła też na górze wielka przedwojenna kopuła dachu, pozostałość po przerobieniu pałacu na cerkiew rosyjską przez władze carskie. Na miejsce niezgrabnego kopuliska pałac Staszica otrzymuje daw-

na, małą i płaską kopułkę wg pierwotnych planów Corazzi'ego.

Wnętrza są już od dawna gotowe, był tylko przez pewien czas kłopot z centralnym ogrzewaniem, ale został po myślnie rozwiązany i od wielu miesięcy w gmachu urzędują już biura Warszawskiego Towarzystwa Naukowego. Rekonstrukcja frontonu potrwa prawdopodobnie do wiosny r. 1949 i na tym zostanie zakończona pierwsza część prac przy budowie gmachu. Drugi etap, to budowa nowej fasady od strony przedłużonej Świętokrzyskiej. Ale to już historia następných lat od budowy.

Spis dzieci w wieku szkolnym gotowy za miesiąc

W przyszłym miesiącu Wydział Ewidencji Ludności w ścisłym porozumieniu z Wydziałem Szkolnictwa Zarządu Miejskiego przystąpi do opracowania pełnego wykazu dzieci w wieku szkolnym.

Obecna akcja obejmuje spisem wszystkie dzieci warszawskie w wieku szkolnym, dając w ten sposób obraz ile z nich — mimo obowiązku spoczynającego na rodzicach i opiekunach — nie uczęszcza do szkół podstawowych.

Dotychczas Wydział Szkolnictwa posiada w swoich aktach zestawienie dzieci uczęszczających do szkół w stolicy.

Dziś w stolicy

Wystawy
MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO: Wystawa poświęcona 5-letniej rocznicy „Bitwy pod Lenino”.
MUZEUM NARODOWE: Wystawa Książki Radziwiłła i pokaz malarstwa rosyjskiego. Zbiory stałe: malarstwo polskie obec i sztuka gotycka. Muzeum otwarte codziennie godz. 10-15 w sobotę, niedziela i święta godz. 10-19. W poniedziałek Muzeum zamknięte.
Klub Młodych Artystów i Naukowców (Królewska 13) Wystawy: „Słask w obrazach Symon Pietkiewiczowej” i „Rysunki J. Lenicy”.

Teatr
POLSKI (Karasia 2): o godz. 19 „Pan Jowialski”.
TEATR ROZMAITOSCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Szelmowista Scapina”.
PLACOWKA (Królewska 13): W sobotę premiera „Wszyscy synowie” A. Millera.
TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „Faryzeusz i grzesznik czyli dama z winogronem”.
TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 30): o godz. 19 „Podróż Pana Perichona”.
TEATR NOWY (Puławska 39): o godz. 19 „Dom Otwarty”.
TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19 „Kobieta we mgle”.
COMEDIA (Szwedzka 2): o godz. 19 „Szczęście Franta”.
TEATR DZIECI WARSZAWY (YMCA): o godz. 12 „Budowali most” (przedstawienie dla szkół).
WRÓBLEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): rewia p. t. „Konferencja ONZ”, pocz. 17.15 i 19.15, niedziela i święta 15, 17.15 i 19.15.

POŁONIA (Marszałkowska 56): „Zakazane piosenki”, pocz. 12.30, 14.45, 19.15, 21.30. Zw. Zaw. 17.
STYLÓWY (Marszałkowska 112): „Miodzi idą”, pocz. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.
AKTUALNOŚCI Nr. 1 (Marszałkowska 112): Nowy program nr. 47, pocz. seansu o godz. 11.
SYRENA (Praga, Inżynierska 2): „Oflag XXVII”, pocz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.
TECZA (Suzina 4): „Ostatni etap”, pocz. 15.30, 20.30. Zw. Zaw. 18-19.



W dniu 12 bm. (piątek) usłyszymy m. in. następujące audycje:
12.04 Wiad. połudn. 12.20 Muz. popul. z płyt. 12.30 Aud. dla wsi. 15.30 „Białe kruki” 8-a aud. 16.00 Dz. połudn. 16.30 Skrz. Og. 17.00 Konc. dla przodowników pracy transm. do Czechosłowacji. 17.45 „O zawodach”. 18.00 Konc. rozrywkowy. 18.35 „Uliczka Klasztorna” powieść. 18.45 „Czy Molier był sztukmistrzem” feliet. 19.00 „Marynarze S. P.” aud. „Służby Polsce”. 19.15 Konc. symf. 20.00 Dz. wiecz. 20.20 „Melodie taneczne”. 21.10 Wolfgang Amadeusz Mozart - Kwartet F-dur. 21.30 Z życia Zw. Radzieckiego. 22.00 „Od melodii do melodii”. 23.00 Ostat. wiad. 23.10 Muz. taneczna z płyt. 23.30 Hymn.

WARSZAWA II
17.00 Sygnał i konc. dla przodowników pracy. 17.50 Muz. taneczna z płyt. 18.00 Dz. popoł. 18.15 Muz. taneczna z płyt. 18.35 Muz. ludowa. 19.15 „Mysli Floriana Bukowena” — opow. Piotra Imemnickiego. 19.35 Utwory popul. na flet, obój i klarnet. 20.00 Dz. wiecz. 20.20 Jan Sebastian Bach aud. słowno-muz. z płyt. 21.15 Baśnie ludowe. 21.30 Muz. taneczna. 22.00 W warszawskich warsztatach pracy. 22.15 Feliks Hendelsohn-Bartoldy 4-ta aud. z cyklu Kompozytor Tyg. z płyt. 22.59 Hymn.

»Betonstal« buduje dworzec podmiejski

Niedawno u wylotu tunelu linii średnicowej przy Alejach Jerozolimskich rozpoczęto budowę dworca dla pociągów podmiejskich. Dworzec ten będzie na razie prowizoryczny. Będzie posiadał dwa perony dla pociągów przychodzących i odchodzących oraz kasy i poczekalnie. Budowę peronów powierzone firmie Betonstal.

wa Śródmieście Dalekobieźna będzie oddalona od ul. Chmielnej o 10 metrów.

Niezależnie od prac związanych z budową dworca podmiejskiego Betonstal prowadzi w dalszym ciągu poszerzenie wykupu pod przyszły dworzec Warszawa Śródmieście Dalekobieźna. Ziemia z poszerzanego wykupu wywózona jest na nasyp linii średnicowej. Dotychczas wywieziono ok. 45.000 m³ ziemi. Do wywiezienia pozostało jeszcze ok. 180.000 m³. Krawędź poszerzanego wykupu pod dworzec Warsza-

Tani węgiel i wprost z samochodów 10 tys. worków sprzedano przez 45 dni

Węgiel sprzedawany z samochodów w workach po 50 kg cieszy się coraz większym powodzeniem wśród mieszkańców Warszawy. Początkowo Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego uruchomiła dwa samochody ciężarowe, w chwili obecnej kursuje ich aż siedem. Samochody te w czasie od 15 września do końca października zrobiły 188 kursów i sprzedały 10.424 worki.

Akcja, która nie jest obliczona na zysk, zapoczątkowana została również w innych miastach, o dużym procencie ludności robotniczej, jak: Łódź, Wrocław, Gdańsk, Szczecin.

Spółdzielnia Spożycwów w hali na Koszykach

Wydział Targowisk i Hal zawarł umowę o wydzierżawienie wschodniego skrzydła hali na Koszykowej dla Warszawskiej Spółdzielni Spożycwów.

Inicjatywa zorganizowania handlu spółdzielczego na targowiskach wypłynęła od Wydziału Targowisk i Hal Zarządu Miejskiego.

Naczelną Dyrekcją P. P. „POLSKIE UZDROWISKA”
zawiadamia,
iż biura swe przeniósłaz ul. Żurawiej 24a na ul. Chocimską 24 (gmach Państwowego Instytutu Higieny) tel. 4-44-62.3.4.

Prognoza pogody

Dziś zachmurzenie zmienne. Temperaturą nocą ok. plus 2 stopni. Małoburza temperatura w ciągu dnia ok. plus 5 stopni.

Uniarkowane wiatry słabnące z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Wczoraj notowano w Warszawie o godz. 13-ej temperaturę plus 4 stopni C.

Książka dla młodzieży
MARI KAHN
»PILOT GOTÓW«
Cena zł. 190.-

ATLANTIC (Chmielna 33): „Zakazane Piosenki” nowa wersja, pocz. 12.15, 14.30, 16.45, 21.15. Zw. Zaw. 19.
PALLADIUM (Złota 7/9): „Dzieci ulicy”, pocz. 13, 15, 19, 21. Zw. Zaw. 17.